

Wszystko w rodzinie
T. Kwadrat



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

Express Wieczorny
02-017 WARSZAWA
41. Jerozolimskie 125/127

39 16-02-98
Nr z dn.

Śmiech do kwadratu

Wydawałoby się, że w ostatnich dniach nie może się zdarzyć nic śmiesznieszego od afery żelatynowej. A jednak... Najnowsza premiera Teatru Kwadrat bawi do łez.

Istnieje podobieństwo między głównym bohaterem farsy Raya Cooneya „Wszystko w rodzinie” a naszymi politykami, którzy ugrzęźli w galarecie. Oni tak samo jak Dr Dawid Mortimore po prostu kręcą. Ale tłumaczenia rzecznika rządu o tym, jak działają mikrofony na posiedzeniu rady ministrów są dziecięco naiwne w porównaniu z tym, co wyprawia Mortimore. Szacowny neurolog sztukę wpierania dziecka w brzuch opanował do perfekcji.

A właśnie dziecko, grzech młodości, jest przyczyną wszystkich kłopotów pana doktora. Nie chcąc się przyznać do ojcostwa musi lawirować między żoną, dawną kochanką a synkiem, który wyrósł na dorodnego punka. Mortimore przy okazji wciąga do swoich matactw szefa, przyjaciele i personel medyczny szpitala, w którym pracuje.

Nie sposób opisać tego, co się dzieje w sztuce Cooneya. Autor stosuje z precyzją zegarmistrza wszystkie klasyczne chwyt farsowe: qui pro quo, przebieranki, żarty słowne i sytuacyjne. Stężenie absurdu osiąga szczyty w tempie wyścigu Formuły 1.

„Wszystko w rodzinie” wydawałoby się sztuką skończone kretynską, gdyby nie to, że na przedstawieniu Teatru Kwadrat



Ewa Wencel, Andrzej Kopiczyński i Ewa Borowik

FOT. PAP/CAF

publiczność śmieje się do rozpuku. Powodzenie farsie zapewniają oczywiście aktorzy m.in. Andrzej Kopiczyński w roli Mortimera, Andrzej Szopa, Ewa Wencel, Ewa Borowik, Barbara Rylska i Marek Siudym. Galerię figur komicznych dopełnia Jerzy Turek w roli pocziwego sierżanta policji i Jerzy Bończak jako staruszek-pacjent o wyjątkowo wesołym usposobieniu.

Jest jeszcze jeden dowód na sukces najnowszej premiery w Kwadracie. Pani w kasie tuż przed spektaklem do grupki oczekujących widzów powiedziała: „Biletów na stojące miejsca już nie ma”.

WOJCIECH MAJCHEREK

Teatr Kwadrat: „Wszystko w rodzinie” Raya Cooneya. Reż: Marcin Stawiński. Premiera 8. II. 1998.